

Naprzód Dolnośląski

Redaktor naczelny przyjmuje odciski z wyjątkiem sobót w godzinach od 11-12. Sekretarz przyjmuje w godzinach od 9-11. Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej
Dolnego Śląska

Redakcja i administracja: Wrocław, ul. Wierszowska nr 30, telefon redakcji nr 633, administracji nr 119, Nr konta PKO Wrocław VIII-183. R-k bież. Bank „Społem” Oddz. Wrocław

78 (371)

Wrocław, czwartek 3 kwietnia 1947 r.

Rok III

Fabrykę Stenów i 60.000 sztuk amunicji

zdał przed komisją amnestijną b. członek WiN

Próbna strzelnica długości 70 m pod piwnicami domów w Warszawie

WARSZAWA (Obsł. wł.). Do komisji amnestyjnej w Warszawie zgłosił się b. członek nielegalnej organizacji WiN ob. Teofil Cz., który ujawnił tajną fabrykę broni, znajdującą się w Warszawie, zdając zarazem bogaty magazyn, w którym znajdowało się 678 pistoletów maszynowych typu Sten oraz 60.000 sztuk amunicji. Ujawniający się zaprowadził członków komisji do fabryki, która znajdowała się przy ul. Leszno.

Fabryka ta powstała jeszcze w czasie okupacji. Zbudowano ją pod piwnicą jednego z domów, zburzonych w czasie oblężenia stolicy przez Niemców. Lokal był bardzo obszerny i zaopatrzony we wszelkie instalacje — światło elektryczne, wodę, wodociąg i gaz. Szerogą nowoczesną konstrukcją maszyn produkowało pistolety maszynowe typu angielskiego, znane popularnie pod nazwą Stenów. Poza broń,

dostarczaną ze zrzutów, fabryka ta była głównym źródłem, z którego w czasie okupacji czerpano broń do walki z okupantem.

W położonym obok magazynie znajdowało się jeszcze 678 Stenów oraz 60.000 sztuk amunicji. Amunicja jednak wskutek tego, że do magazynu przedostała się woda, jest niezdadna do użytku. Z magazynu było przejście do podziemnej strzelnicy długości 70 metrów. W strzelnicy tej wypróbowywano produkowaną broń.

Po powstaniu warszawskim fabryka znalazła się w rękach osób, które przystąpiły do WiN. Wielu wybitnych działaczy konspiracyjnych nie wiedziało nawet, gdzie się ta fabryka znajdowała, gdyż była ona świetnie zakamuflowana, o czym świadczy chociażby fakt, że policja niemiecka mimo ustawicznych poszukiwań nie zdołała jej odkryć.

Ob. Teofil Cz. miał przez pewien czas pieczę nad fabryką. Ostatnio jednak zerwał wszelkie kontakty z WiN. Z gazet dowiedział się, że jego dawni towarzysze ujawnili się. Postanowił postąpić tak samo, zdając zarazem władzom bezpieczeństwa fabrykę i cały magazyn.

Wśród wielu osób, które ostatnio ujawniły się, wymienić należy 17-letniego „Wienawę”. Ojciec jego był przed wojną dowódcą jednego z pułków piechoty. Po wyzwoleniu ojciec jego wstąpił do ROAK i stanął na czele 600-osobowego oddziału. Sam jego pełnił funkcję wywiadowcy. Cała grupa, bliska współpracująca z osławioną brząda świątokrzyżską, przeszła w sierpniu 1945 r. wraz z brządą do brytyjskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. „Trochę” ojciec ze względu na zły stan zdrowia syna pozostawił go na pastwę losu. Chłopcem, który nie miał żadnych środków utrzymania, zaopiekowała się szkolna liga przeciwnarciarstwa, nie wiedząc oczywiście o jego przeszłości. „Wienawa” trafił do sanatorium w Świdrze i obecnie ujawnił się.

Z innych ujawnionych osób podajemy: szefa sztabu okręgu WiN „Piorun”, buch-

terke obwodu WiN „Alina”, kwatermistrza WiN w Białej Podlaskiej „Kurza”, dowódcę grup szkoleniowych NSZ w Warszawie „Kmicic”, krajowego szefa łączności Stronnictwa Narodowego ps. „1932”, szefa zaprowiantowania ROAK na okręg łukowski „Knebel” i wielu innych. Wszyscy oni po załatwieniu formalności odjechali do domów.

Rudolf HOESS skazany na karę śmierci

WARSZAWA (Obsł. wł.). Wczoraj o godz. 16 Najwyższy Trybunał Narodowy ogłosił wyrok, mocą którego b. komendant obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, Rudolf Hoess, skazany został na karę śmierci.

Wykonanie wyroku odbędzie się przez powieszenie.

Od wyroku, skazanemu przysługuje prawo odwołania się do sądu Prezydenta.

Z pogrzebu gen. Świerczewskiego



Moment wynoszenia trumny z kuzyna oficerskiego. Wśród niosących widać obok siebie wicepremiera Gomułkę i marsz. Żymierskiego.

Układ polsko-radziecki na trzy miesiące

WARSZAWA (SAP). W środę 2 kwietnia br. przybył do Warszawy po zawarciu prowizorycznego trzymiesięcznego układu polsko-radzieckiego w Moskwie kierownik Ministerstwa Żegluga i Handlu Zagranicznego tow. Ludwik Grossfeld.

Tow. min. Grossfeld udzielił na lotnisku Okęcie wywiadu sprawozdawcy SAP.

— Co przywozi tow. Minister z Moskwy?

— Prowizoryczny układ handlowy pol-

sko-radziecki, zawarty na trzy miesiące, tj. do 30 czerwca br.

— Na czym polega układ prowizoryczny?

— Układ ten należało szybko zawrzeć, aby nie powstały luki w wymianie towarowej wskutek wygaśnięcia w dniu 31 marca dawnego układu handlowego polsko-radzieckiego.

— Czy istnieją jakieś różnice między obecnie zawartym układem a dawnym?

— Zasadniczych różnic nie ma; uwzględniając małe zmiany będziemy wyminąć te same artykuły. Natomiast będą brane pod uwagę różnice, jakie zaistniały w tym czasie na rynkach światowych.

— W jakich granicach odbywać się będą obroty handlowe w ramach obecnie zawartego na trzy miesiące umowy?

— W granicach 13 milionów dolarów z każdej strony.

— Czy rozpoczęto rozmowy o podpisaniu nowego rocznego układu handlowego?

— Rozmowy takie w chwili obecnej byłyby przedwczesne. Aktualnie będą dopiero w połowie maja, w którym to terminie przystąpimy do pertraktacji.

Milicja województwa dolnośląskiego pomści śmierć g.n. Świerczewskiego

Śmierć generała Świerczewskiego, wielkiego demokraty i wzorowego syna Ojczyzny, szerokim echem odbiła się w całym kraju.

Szczególnie wstrząsnęła morderstwem, popełnionym przez ukraińskich faszystów, czujnie się Milicja Obywatelska, w której szereгах jest wielu byłych żołnierzy II-ej Armii.

O wzburzeniu, jakie panuje wśród milicjantów, świadczy fakt masowego zgłaszania się do ochotniczych batalionów ekspedycyjnych.

Do poniedziałku, tj. 31. 3. 1947 r., zgłosiło się 657 milicjantów z samego tytułu Wrocławia.

Milicjanci zdając sobie sprawę ze straty, jaką poniosł nasz naród, tracąc gen. Świerczewskiego, pragną pomścić Jego śmierć i wytypić ostatecznie resztki faszystowskiej bandy, działające jeszcze w niektórych okęgach wschodniej części kraju.

Francja obchodzi rocznicę Joanny D'Arc

PARYŻ (Obsł. wł.). Dzisiaj odbędzie się pod przewodnictwem prezydenta Auriola pierwsze posiedzenie Najwyższej Rady Sprawiedliwości. Na posiedzeniu tym mają być rozpatrzone m. in. 92 podania osób, skazanych przez sądy na karę śmierci.

W 508-ą rocznicę zyciostwa Dziewicy Orleańskiej nad Anglikami odbędzie się w Orleanie wielkie uroczystości. Protektorat nad obchodem objął prezydent Auriol. Uroczystości odbędą się 8 maja.

Dzisiaj 300.000 górników niemieckich porzuca pracę

DORTMUND. (Obsł. wł.). 50 delegatów niemieckiego Związku Zawodowego Górników wezwało wszystkich górników z zagłębia Ruhry do porzucenia pracy w dniu 3 kwietnia. Jednocześnie strajk ma być protestem przeciwko sytuacji żywnościowej, jaką istnieją w amerykańskiej i brytyjskiej strefie okupacyjnej.

Pracę porzuci 300.000 górników, pracujących w 170 kopalniach.

Przewodniczący Zw. Zaw. Górników dr Schmidt oświadczył, iż górnicy porzu-

cą pracę tylko na znak solidarności z robotnikami innych gałęzi przemysłu, których sytuacja materialna jest znacznie gorsza. Sami górnicy otrzymują specjalne przydziały żywnościowe, m. in. nawet piwo, papierosy i czekoladę.

Strajk górników niemieckich znacznie pogorszył sytuację węglową w Europie zachodniej, ponieważ spowoduje on stratę 230 tys. ton węgla. Potrzeba będzie całego miesiąca wyłączonej pracy, aby strata ta została pokryta.

KOLONIA (Obsł. wł.). Zapowiedziana na wczoraj protestacyjna manifestacja w Kolonii, w której miało wziąć udział 50 tysięcy osób, nie doszła do skutku.

Z innych jednak miast obwoj stref okupacyjnych pochodziła stale meldunki o nowych demonstracjach, w których udział bierze setki tysięcy uczestników.

Okupacyjne władze amerykańskie i brytyjskie, zaniepokojone istniejącym stanem rzeczy, powołały specjalną komisję, której celem byłoby znalezienie sposobów na rozwiązanie sytuacji żywnościowej. Komisja ta w ciągu tygodnia wyda komunikat o rezultacie swych prac.

Władze niemieckie przynajmniej, że w znacznej mierze winę za obecną sytuację ponoszą rolnicy niemieccy, którzy ociągają się z oddaniem kontyngentów; tak więc oddano tylko 1/2 przewidzianej ilości zboża, 2/3 mięsa i 3/4 ilości tłuszczu.

HANOWER. (Obsł. wł.). Podano tu do wiadomości, iż ponad 3.000.000 dzieci niemieckich otrzyma dodatkowe przydziały żywnościowe, wartości 350 kalorii dziennie.

Tradycyjna pensja zniesiona

LONDYN (PAP). Izba Gmin uchwaliła ustawę, na mocy której zniesiona zostanie pensja w wysokości 5 tysięcy funtów, wypłacana corocznie spadkobiercom zwycięcy w bitwie pod Trafalgaem — lorda Nelsona, po śmierci obecnego lorda Nelsona, liczącego lat 89 — rodzina Nelsonów otrzymała z funduszu państwowego w postaci wypłacanej rocznej pensji

Koszty dodatkowych przydziałów dla dzieci niemieckich zostaną poniesione przez amerykańskie i brytyjskie władze okupacyjne.

Ambasador ZSRR w Atenach opuścił Grecję

ATENY (Obsł. wł.). Amb. ZSRR w Atenach adm. Rodianow opuścił w dniu dzisiejszym Grecję wraz z całym personelem ambasady radzieckiej.

Adm. Rodianow nie podał do wiadomości powodów opuszczenia Grecji, jak również nie wyjaśnił, czy opuszcza Ateny na stałe czy na określony przedział czasu.

ATENY (Obsł. wł.). Król Paweł I odebrał w dniu wczorajszym przysięgę od swego gabinetu.

Dzień wczorajszy był dnem oficjalnej żałoby w Grecji.

Gandhi i wicekról Mountbatten radzą nad sytuacją w Indiach

NEW-DELHI (SAP). Pierwsze spotkanie nowego wicekróla Indii, lorda Mountbattena, z Mahatmą Gandhim odbyło się w poniedziałek. Postanowiono, że obaj mężowie stanu będą codziennie odbywali narady nad sytuacją polityczną. W poniedziałek, po pierwszym rozmowie z wicekrólem, Gandhi widział się z wybitnymi działaczami hinduskiimi. Jawaharlal Nehru, wiceprzewodniczący rządu tymczasowego Indii, oświadczył we wtorek członkom Zgromadzenia Narodowego, że gabinet zbierze się w środę celem rozważenia „pewnych problemów dość pilnych i doniosłych”.

Truman zachwiał wiarę w demokrację amerykańską

NOWY JORK. (Obsł. wł.). W Madison Square Garden odbył się wielki wiec publiczny w sprawie projektu ustawy o pomocy dla Grecji i Turcji. Na sali było obecnie 20.000 osób, dwa razy tyle czekało na ulicy, nie mogąc docisnąć się do środka.

Na wiecu przemawiali Wallace i Elliot Roosevelt. Obaj politycy potępiłi ostrą politykę Trumana. Uchwalono rezolucję, domagającą się przekazania całej sprawy Organizacji Narodów Zjednoczonych. W rezolucji potępiono również „haniebną rozkaz o badaniu lojalności urzędników”, wydany ostatnio przez Trumana.

Po wiecu Roosevelt oświadczył, że projekt ustawy zachwiał wiarę w demokrację amerykańską. Broń, jaką Stany Zjednoczone mają w formie pomocy dostarczyć Brytyjczykom do polityki wewnętrznej Grecji. W zakończeniu memorandum omawia rolę, jaką odgrywa w Grecji b. konsul

angielski w Turynie, Still, który natychmiast po przybyciu do Grecji wszedł w ścisły kontakt z dawnymi członkami gestapo.

Przymus wojskowy w Anglii uchwalony przez parlament

LONDYN (Obsł. wł.). Parlament angielski przystąpił do głosowania nad ustawą wprowadzającą w Anglii przymus obowiązek dla wszystkich mężczyzn odbywania służby wojskowej z poboru.

Za ustawą o przymusie wojskowym głosowało 386 posłów, przeciw ustawie — 85, w tym 70 członków z rządowej Partii Pracy.

Podczas debaty podkreślono, że nowa ustawa jest głęboką zmianą w konstytucji Wielkiej Brytanii, która dotąd w czasie pokoju kompletowała swą armię tylko w drodze zaciągu ochotniczego.

Za ustawą głosowali wszyscy posłowie partii konserwatywnej.

Skonczyć z ukraińskimi faszystami!

Dwukrotnie w ciągu ostatnich 10-tu lat został popełniony mord na osobie ministra Rzeczypospolitej Polskiej przez ukraińskich nacjonalistów. Oba te morderstwa miały jednak swoją różną przyczynę. W pierwszym wypadku morderstwo ministra spraw wewnętrznych Bronisława Pierackiego można rozpatrywać jako odruch narodził się ukraiński przeciwko gniebielskiej polityce sanacyjnego reżimu Polski przedwojennej, którego szefem i przedstawicielem był właśnie Pieracki.

Zamordowanie wiceministra demokratycznej Polski Ludowej generała Świerczewskiego posiadało już całkiem inne znaczenie. Tym razem padł z ręki bandytów nie gniebiel, ale przedstawiciel klasy kapitalistów, ale syn klasy robotniczej, którego całe życie było wypełnione walką „za wolność naszą i innych”. Zmieniły się także zasadnicze stosunki. Dziś rząd polski nie gniebi narodu ukraińskiego, ale zaskarża Ukraińców, która kiedyś wchodziła w skład państwa polskiego. Dziś polacy są z innymi ziemiami ukraińskimi, wchodzącymi w skład Republiki Ukraińskiej. Dziś oba narody żyją w przyjaznych stosunkach.

W obecnej chwili zamordowanie ministra Odrodzonej Rzeczypospolitej rozumieć należy jako jeszcze jeden dowód tego, że między narodowy faszizm, rozbitą na polach bitew bytnością, nie skapitulował, nie złożył broni i nie zrezygnował ze swych dążeń powrotu do władzy. I dzisiaj, tak samo jak przed dziesięć laty, ślady zbrodni zaprowadziły nas do Berlina.

Próbom reaktywowania działalności faszystowskiej należy przeciwstawić się wszelkimi środkami i w całym zdecydowanie. Większość z nas, obecnych mieszkańców Dolnego Śląska, mieszkała do niedawna na terytorium, wchodzącym dziś w skład Ukrainy Radzieckiej. Wszyscy przeżyliśmy piekło rozszalałego w okresie okupacji niemieckiej terroru band ukraińskich. Znamy dobrze bandytów spod znak Bandery (jednego z współzestępców zamordowania Pierackiego, najniebezpieczniejszego wodza duchowego faszystowskiej Ukrainy) Metnyka i „Bulby”. Wiemy, że mordowali nie tylko Polaków, ale także Rosjan, Czechów i Żydów. Wiemy, że wycieli w pień kilka kolonii Holendrów, osiadłych na Podolu i Wołyniu od paru stuleci. Wiemy, że wreszcie, że w okresie okupacji niemieckiej, żyli w warunkach niewolniczych i podległości kulturowej i narodowej i znajdujących się w tym samym położeniu Białorusinów, że mordowali demokratycznych działaczy ukraińskich.

I dlatego też, my, którzy najwięcej może uciecierpliwiali od terroru faszystowskiego i najlepiej go znamy, wiemy, że skonczyć z ukraińskimi faszystami na naszym terytorium, walcząc z nimi tak samo bez litości, jak walczymy z naszym rodzimym, polskim faszystą. Nie wolno dopuścić do tego, aby na naszej południowo-wschodniej granicy z naszym wielkim sprzymierzeńcem ZSRR przeciągał się w nieskończoność stan zadrżnienia, nie chcemy dopuścić do tego, aby te ziemie, które w przeszłości były w skład państwa polskiego, w przyszłości stały się w skład państwa ukraińskiego. Nie wolno dopuścić do tego, aby na naszej południowo-wschodniej granicy z naszym wielkim sprzymierzeńcem ZSRR przeciągał się w nieskończoność stan zadrżnienia, nie chcemy dopuścić do tego, aby te ziemie, które w przeszłości były w skład państwa polskiego, w przyszłości stały się w skład państwa ukraińskiego.

Nie do pomyślenia jest wreszcie w Polsce taki stan rzeczy, aby w dwa lata po wojnie wiceminister rząd polski, jadący z eskortą był napaść i w rezultacie dwudziestego, zbiegł w kierunku ukraińskim, a z nami, którzy walczyliśmy o naszą przysiężną do narodu ukraińskiego i innych narodów Związku Radzieckiego.

Nie do pomyślenia jest wreszcie w Polsce taki stan rzeczy, aby w dwa lata po wojnie wiceminister rząd polski, jadący z eskortą był napaść i w rezultacie dwudziestego, zbiegł w kierunku ukraińskim, a z nami, którzy walczyliśmy o naszą przysiężną do narodu ukraińskiego i innych narodów Związku Radzieckiego.

Nie do pomyślenia jest wreszcie w Polsce taki stan rzeczy, aby w dwa lata po wojnie wiceminister rząd polski, jadący z eskortą był napaść i w rezultacie dwudziestego, zbiegł w kierunku ukraińskim, a z nami, którzy walczyliśmy o naszą przysiężną do narodu ukraińskiego i innych narodów Związku Radzieckiego.

Sędzia w tożsąco sędziemu

wydawał tylko wyroki śmierci

NORMYMBERGA (SAP). — Na procesie zbrodni niemieckich w Norymberdze składowa została prawna niemiecka, dr. Ferber. Zeznania jego dotyczyły Oswalda Rothausa, przewodniczącego hitlerowskiego sądu norymberskiego podczas wojny.

Dr Ferber opisał z jaką sadystyczną radością i fanatyczną brutalnością prowadzone były przez Rothausa debaty sądowe. Przewodnicząc w najważniejszych sprawach, starał się wszelkimi możliwymi sposobami straszyć i przerażać sędziów i świadków, ale także sądził, którym narzucał wyroki.

Sprawy którym przewodniczył, kończyły się z reguły wyrokami śmierci. Rothaus był także członkiem SD, to znaczy w służbie bezpieczeństwa Reichu, uznanej przez Trybunał Międzynarodowy za organizację zbrodniczą.

Ostatni chwyt tożsąco „Caudillo”

nie uwiedzie już dzisiaj nikogo

Wszyscy stwierdzają zgodnie:

naród hiszpański sam zdecydował

PARYŻ (Obsl. wł.). Jest to ostatnia próba podparcia chwiejącego się reżimu — stwierdzają w republikaniskich kołach hiszpańskich w Paryżu w związku z ogłoszonym przez Franco projektem przywrócenia monarchii w Hiszpanii. Franco stara się w ten sposób odwrócić termin swego ostatecznego bankructwa, albowiem zdaje sobie sprawę, że nie potrafi się dotrzymać.

Rzecznik monarchistów powiedział mniej więcej to samo, dodając, że żaden monarchista nie da się złapać na wędki, zapuszczoną przez dyktatora. Propozycje jego godzą w samą istotę monarchii.

LONDYN (Obsl. wł.). Przechybiający z szef hiszpańskiego rządu emigracyjnego Llopiś nazwał deklarację Franco komedią, która nikogo nie przekonuje. Monarchiści hiszpańscy chcą króla, ale musi on być

istotnie z rodziny królewskiej. Najważniejsze jednak jest to, że naród hiszpański chce demokracji. Franco udawał, że decyzja ONZ nie uczyniła na nim żadnego wrażenia. Orientuje się jednak dobrze w swojej sytuacji. Chce wzmocnić ludziom, że zmierza do demokratyzacji rządów. Stał się — jak sam mówił chętnie — caudillo z tasiaki Pana Boga. Teraz chciałby zostać królem z tasiaki mianowanymi przez siebie korystów i z własnej nominacji. W każdym razie deklaracja jego nie wpłynie na zmianę polityki rządu republikaniskiego.

LONDYN (Obsl. wł.). Rzecznik rządu brytyjskiego oświadczył, że deklaracja Franco dowodzi upadku jego reżimu. Nie wpłynie ona w żadnym stopniu na politykę Wielkiej Brytanii wobec Franco. Naród hiszpański musi sam sobie wybrać formę przyszłego rządu. Jedynym możliwym ustępstwem, jakie Franco może zrobić, jest całkowite wycofanie się z rządu.

LIZBONA (Obsl. wł.). Przechybiający tu pretendent Don Juan nie wydał dotąd oficjalnego oświadczenia w sprawie deklaracji Franco, ograniczając się tylko do stwierdzenia, że Franco ogłosił swoją deklarację bez porozumienia się z nim.

LOZANNA (Obsl. wł.). Przechybiający w Szwajcarii monarchiści hiszpańscy uważają deklarację Franco jako wywołanie wojny ruchowi monarchistycznemu. Przypuszczają, że Don Juan w ostrych słowach wypowiedzi się przeciwko propozycji Franco. Pretendent podkreśla we wszystkich swoich dotychczasowych oświadczeniach, że powoła do Hiszpanii tylko na wyrażenie żądania narodu. Arbitralny krok dyktatora wy-

wołuje do narodu. Pretendent Don Juan nie wydał dotąd oficjalnego oświadczenia w sprawie deklaracji Franco, ograniczając się tylko do stwierdzenia, że Franco ogłosił swoją deklarację bez porozumienia się z nim.

LOZANNA (Obsl. wł.). Przechybiający w Szwajcarii monarchiści hiszpańscy uważają deklarację Franco jako wywołanie wojny ruchowi monarchistycznemu. Przypuszczają, że Don Juan w ostrych słowach wypowiedzi się przeciwko propozycji Franco. Pretendent podkreśla we wszystkich swoich dotychczasowych oświadczeniach, że powoła do Hiszpanii tylko na wyrażenie żądania narodu. Arbitralny krok dyktatora wy-

wołuje do narodu. Pretendent Don Juan nie wydał dotąd oficjalnego oświadczenia w sprawie deklaracji Franco, ograniczając się tylko do stwierdzenia, że Franco ogłosił swoją deklarację bez porozumienia się z nim.

LOZANNA (Obsl. wł.). Przechybiający w Szwajcarii monarchiści hiszpańscy uważają deklarację Franco jako wywołanie wojny ruchowi monarchistycznemu. Przypuszczają, że Don Juan w ostrych słowach wypowiedzi się przeciwko propozycji Franco. Pretendent podkreśla we wszystkich swoich dotychczasowych oświadczeniach, że powoła do Hiszpanii tylko na wyrażenie żądania narodu. Arbitralny krok dyktatora wy-

wołuje do narodu. Pretendent Don Juan nie wydał dotąd oficjalnego oświadczenia w sprawie deklaracji Franco, ograniczając się tylko do stwierdzenia, że Franco ogłosił swoją deklarację bez porozumienia się z nim.

LOZANNA (Obsl. wł.). Przechybiający w Szwajcarii monarchiści hiszpańscy uważają deklarację Franco jako wywołanie wojny ruchowi monarchistycznemu. Przypuszczają, że Don Juan w ostrych słowach wypowiedzi się przeciwko propozycji Franco. Pretendent podkreśla we wszystkich swoich dotychczasowych oświadczeniach, że powoła do Hiszpanii tylko na wyrażenie żądania narodu. Arbitralny krok dyktatora wy-

wołuje do narodu. Pretendent Don Juan nie wydał dotąd oficjalnego oświadczenia w sprawie deklaracji Franco, ograniczając się tylko do stwierdzenia, że Franco ogłosił swoją deklarację bez porozumienia się z nim.

LOZANNA (Obsl. wł.). Przechybiający w Szwajcarii monarchiści hiszpańscy uważają deklarację Franco jako wywołanie wojny ruchowi monarchistycznemu. Przypuszczają, że Don Juan w ostrych słowach wypowiedzi się przeciwko propozycji Franco. Pretendent podkreśla we wszystkich swoich dotychczasowych oświadczeniach, że powoła do Hiszpanii tylko na wyrażenie żądania narodu. Arbitralny krok dyktatora wy-

wołuje do narodu. Pretendent Don Juan nie wydał dotąd oficjalnego oświadczenia w sprawie deklaracji Franco, ograniczając się tylko do stwierdzenia, że Franco ogłosił swoją deklarację bez porozumienia się z nim.

LOZANNA (Obsl. wł.). Przechybiający w Szwajcarii monarchiści hiszpańscy uważają deklarację Franco jako wywołanie wojny ruchowi monarchistycznemu. Przypuszczają, że Don Juan w ostrych słowach wypowiedzi się przeciwko propozycji Franco. Pretendent podkreśla we wszystkich swoich dotychczasowych oświadczeniach, że powoła do Hiszpanii tylko na wyrażenie żądania narodu. Arbitralny krok dyktatora wy-

wołuje do narodu. Pretendent Don Juan nie wydał dotąd oficjalnego oświadczenia w sprawie deklaracji Franco, ograniczając się tylko do stwierdzenia, że Franco ogłosił swoją deklarację bez porozumienia się z nim.

LOZANNA (Obsl. wł.). Przechybiający w Szwajcarii monarchiści hiszpańscy uważają deklarację Franco jako wywołanie wojny ruchowi monarchistycznemu. Przypuszczają, że Don Juan w ostrych słowach wypowiedzi się przeciwko propozycji Franco. Pretendent podkreśla we wszystkich swoich dotychczasowych oświadczeniach, że powoła do Hiszpanii tylko na wyrażenie żądania narodu. Arbitralny krok dyktatora wy-

wołuje do narodu. Pretendent Don Juan nie wydał dotąd oficjalnego oświadczenia w sprawie deklaracji Franco, ograniczając się tylko do stwierdzenia, że Franco ogłosił swoją deklarację bez porozumienia się z nim.

LOZANNA (Obsl. wł.). Przechybiający w Szwajcarii monarchiści hiszpańscy uważają deklarację Franco jako wywołanie wojny ruchowi monarchistycznemu. Przypuszczają, że Don Juan w ostrych słowach wypowiedzi się przeciwko propozycji Franco. Pretendent podkreśla we wszystkich swoich dotychczasowych oświadczeniach, że powoła do Hiszpanii tylko na wyrażenie żądania narodu. Arbitralny krok dyktatora wy-

wołuje do narodu. Pretendent Don Juan nie wydał dotąd oficjalnego oświadczenia w sprawie deklaracji Franco, ograniczając się tylko do stwierdzenia, że Franco ogłosił swoją deklarację bez porozumienia się z nim.

LOZANNA (Obsl. wł.). Przechybiający w Szwajcarii monarchiści hiszpańscy uważają deklarację Franco jako wywołanie wojny ruchowi monarchistycznemu. Przypuszczają, że Don Juan w ostrych słowach wypowiedzi się przeciwko propozycji Franco. Pretendent podkreśla we wszystkich swoich dotychczasowych oświadczeniach, że powoła do Hiszpanii tylko na wyrażenie żądania narodu. Arbitralny krok dyktatora wy-

wołuje do narodu. Pretendent Don Juan nie wydał dotąd oficjalnego oświadczenia w sprawie deklaracji Franco, ograniczając się tylko do stwierdzenia, że Franco ogłosił swoją deklarację bez porozumienia się z nim.

LOZANNA (Obsl. wł.). Przechybiający w Szwajcarii monarchiści hiszpańscy uważają deklarację Franco jako wywołanie wojny ruchowi monarchistycznemu. Przypuszczają, że Don Juan w ostrych słowach wypowiedzi się przeciwko propozycji Franco. Pretendent podkreśla we wszystkich swoich dotychczasowych oświadczeniach, że powoła do Hiszpanii tylko na wyrażenie żądania narodu. Arbitralny krok dyktatora wy-

wołuje do narodu. Pretendent Don Juan nie wydał dotąd oficjalnego oświadczenia w sprawie deklaracji Franco, ograniczając się tylko do stwierdzenia, że Franco ogłosił swoją deklarację bez porozumienia się z nim.

LOZANNA (Obsl. wł.). Przechybiający w Szwajcarii monarchiści hiszpańscy uważają deklarację Franco jako wywołanie wojny ruchowi monarchistycznemu. Przypuszczają, że Don Juan w ostrych słowach wypowiedzi się przeciwko propozycji Franco. Pretendent podkreśla we wszystkich swoich dotychczasowych oświadczeniach, że powoła do Hiszpanii tylko na wyrażenie żądania narodu. Arbitralny krok dyktatora wy-

wołuje do narodu. Pretendent Don Juan nie wydał dotąd oficjalnego oświadczenia w sprawie deklaracji Franco, ograniczając się tylko do stwierdzenia, że Franco ogłosił swoją deklarację bez porozumienia się z nim.

LOZANNA (Obsl. wł.). Przechybiający w Szwajcarii monarchiści hiszpańscy uważają deklarację Franco jako wywołanie wojny ruchowi monarchistycznemu. Przypuszczają, że Don Juan w ostrych słowach wypowiedzi się przeciwko propozycji Franco. Pretendent podkreśla we wszystkich swoich dotychczasowych oświadczeniach, że powoła do Hiszpanii tylko na wyrażenie żądania narodu. Arbitralny krok dyktatora wy-

wołuje do narodu. Pretendent Don Juan nie wydał dotąd oficjalnego oświadczenia w sprawie deklaracji Franco, ograniczając się tylko do stwierdzenia, że Franco ogłosił swoją deklarację bez porozumienia się z nim.

LOZANNA (Obsl. wł.). Przechybiający w Szwajcarii monarchiści hiszpańscy uważają deklarację Franco jako wywołanie wojny ruchowi monarchistycznemu. Przypuszczają, że Don Juan w ostrych słowach wypowiedzi się przeciwko propozycji Franco. Pretendent podkreśla we wszystkich swoich dotychczasowych oświadczeniach, że powoła do Hiszpanii tylko na wyrażenie żądania narodu. Arbitralny krok dyktatora wy-

wołuje do narodu. Pretendent Don Juan nie wydał dotąd oficjalnego oświadczenia w sprawie deklaracji Franco, ograniczając się tylko do stwierdzenia, że Franco ogłosił swoją deklarację bez porozumienia się z nim.

LOZANNA (Obsl. wł.). Przechybiający w Szwajcarii monarchiści hiszpańscy uważają deklarację Franco jako wywołanie wojny ruchowi monarchistycznemu. Przypuszczają, że Don Juan w ostrych słowach wypowiedzi się przeciwko propozycji Franco. Pretendent podkreśla we wszystkich swoich dotychczasowych oświadczeniach, że powoła do Hiszpanii tylko na wyrażenie żądania narodu. Arbitralny krok dyktatora wy-

wołuje do narodu. Pretendent Don Juan nie wydał dotąd oficjalnego oświadczenia w sprawie deklaracji Franco, ograniczając się tylko do stwierdzenia, że Franco ogłosił swoją deklarację bez porozumienia się z nim.

LOZANNA (Obsl. wł.). Przechybiający w Szwajcarii monarchiści hiszpańscy uważają deklarację Franco jako wywołanie wojny ruchowi monarchistycznemu. Przypuszczają, że Don Juan w ostrych słowach wypowiedzi się przeciwko propozycji Franco. Pretendent podkreśla we wszystkich swoich dotychczasowych oświadczeniach, że powoła do Hiszpanii tylko na wyrażenie żądania narodu. Arbitralny krok dyktatora wy-

wołuje do narodu. Pretendent Don Juan nie wydał dotąd oficjalnego oświadczenia w sprawie deklaracji Franco, ograniczając się tylko do stwierdzenia, że Franco ogłosił swoją deklarację bez porozumienia się z nim.

LOZANNA (Obsl. wł.). Przechybiający w Szwajcarii monarchiści hiszpańscy uważają deklarację Franco jako wywołanie wojny ruchowi monarchistycznemu. Przypuszczają, że Don Juan w ostrych słowach wypowiedzi się przeciwko propozycji Franco. Pretendent podkreśla we wszystkich swoich dotychczasowych oświadczeniach, że powoła do Hiszpanii tylko na wyrażenie żądania narodu. Arbitralny krok dyktatora wy-

wołuje do narodu. Pretendent Don Juan nie wydał dotąd oficjalnego oświadczenia w sprawie deklaracji Franco, ograniczając się tylko do stwierdzenia, że Franco ogłosił swoją deklarację bez porozumienia się z nim.

LOZANNA (Obsl. wł.). Przechybiający w Szwajcarii monarchiści hiszpańscy uważają deklarację Franco jako wywołanie wojny ruchowi monarchistycznemu. Przypuszczają, że Don Juan w ostrych słowach wypowiedzi się przeciwko propozycji Franco. Pretendent podkreśla we wszystkich swoich dotychczasowych oświadczeniach, że powoła do Hiszpanii tylko na wyrażenie żądania narodu. Arbitralny krok dyktatora wy-

wołuje do narodu. Pretendent Don Juan nie wydał dotąd oficjalnego oświadczenia w sprawie deklaracji Franco, ograniczając się tylko do stwierdzenia, że Franco ogłosił swoją deklarację bez porozumienia się z nim.

LOZANNA (Obsl. wł.). Przechybiający w Szwajcarii monarchiści hiszpańscy uważają deklarację Franco jako wywołanie wojny ruchowi monarchistycznemu. Przypuszczają, że Don Juan w ostrych słowach wypowiedzi się przeciwko propozycji Franco. Pretendent podkreśla we wszystkich swoich dotychczasowych oświadczeniach, że powoła do Hiszpanii tylko na wyrażenie żądania narodu. Arbitralny krok dyktatora wy-

klucza możliwości kompromisu zarówno obecnie jak i w przyszłości.

MOSKWA (Obsl. wł.). Sytuację, jaką wytworzyła się w Hiszpanii określić się tutaj jako jeden z kolejnych chwytów faszystów. Każdy rząd, który będzie korystował z poparcia Franco, będzie obciążony wszelkimi cechami faszystowskiej dyktatury.

RZYM (Obsl. wł.). Oredzie Franco zostało przyjęte przez monarchistów włoskich bardzo przychylnie. Uważa się za zachętę i nadzieję.

34 zbrodniarzy

domaga się Węgry

BUDAPEST (Obsl. wł.). Rząd węgierski za pośrednictwem sojuszników rządu kontrolnej zwrócił się do władz okupacyjnych w Austrii o wydanie 34 osób, które znajdują się na węgierskiej liście zbrodniarzy wojennych. Są to przeważnie ministrowie rządu Szalassiego, znajdujący się dotąd na wolnej stopie w różnych strefach okupacyjnych w Austrii.

Na tajnym posiedzeniu

wały się losy Niemiec

MOSKWA (Obsl. wł.). Rada trzech ministrów obradowała wczoraj na tajnym posiedzeniu. Ministrowie mieli ze sobą tylko po dwóch doradców. Omawiano sprawę odszkodowań wojennych oraz zagadnienia ekonomiczne Niemiec. Szczególnie ożywiona dyskusja toczyła się w sprawie ustalenia poziomu przemysłu niemieckiego.

Zastępcy ministrów dla spraw Austrii rozpatrywali w dalszym ciągu klauzule traktatu pokojowego dla Austrii, przy czym delegat radziecki zaproponował, aby wysiedlono do Niemiec wszystkich Niemców, którzy osiedlili się w Austrii podczas wojny. Omawiano również zagadnienie osób deportowanych. Na ogół przeważała opinia, że ze względu na ciężką sytuację Austrii wszystkie te osoby powinny być usunięte.

Zastępcy dla spraw Niemiec pod przewodnictwem Wyszynskiego opracowywali dla rady ministrów sprawozdanie, sporządzone na podstawie wyjaśnień, złożonych przez Stan wód na rzekach wszędzie się obniża i wzorano rano wynosił: w Krakowie 330 cm, w Nowym Sączu — 203 cm, w Zawichocie — 440 cm, w Warszawie — 340 cm, w Wyżkowicach — 470 cm, w Toruniu — 704 cm, w Biedusku — 402 cm, w Sieradzu — 378 cm, w Koninie — 742 cm, w Poznaniu — 572 cm, w Gorzowie 559 cm i w Kostrzynie — 505 cm.

W całym kraju odwołano alarm powodziowy

WARSZAWA. (Obsl. wł.). Oficjalnie podano do wiadomości, że niebezpieczeństwo powodzi wskutek wiosennych roztopów i pochodu lodów na rzekach minęło. We wszystkich województwach Polski odwołano alarmy przeciwpowodziowe. Jedynie w kilku miejscach, gdzie Pomoru wobec tego, że sytuacja nie jest tam jeszcze wyjaśniona — alarm utrzymano. Do powiatów tych należą — gorzowski, skwierski, chojnicki.

W rok później w liście adresowanym do francuskiego ministra gospodarki narodowej z dnia 22 stycznia 1946 r., a który dotyczył działalności ekonomicznej konserwu I. G. Farben, eksperci francuscy pisali: „Jesteśmy całkowicie przekonani, że przed kapitulacją Niemiec został stworzony przez I. G. Farben, sztab w kraju neutralnym. Sztab ten dąży do kontrolowania sieci swych agentów, rozszaniach po świecie. Dyrektory fabryk, jeszcze na posterunkach otrzymują od niego instrukcje”.

Powody, dla których Hitler i Speer zrezygnowali ze zniszczenia wartościowych przemysłowych, dają się ująć w sposób następujący: „Przypuszczali oni, że zarządzanie przemysłu niemieckiego, powstałych na skutek koncentracji i racjonalizacji wykonanych w czasie wojny. W tym wypadku również przewidzieli sztabu się sprawi. Hitler i Speer liczyli na rozdzielenie między sprzymierzeńcami. Nie przypuszczali oni jednak, że po niecałych dwu latach od klęski Rzeszy Anglii i Amerykanie będą dążyli do zaskarżenia sobie względy Niemców.”

Otwarta droga

do Wojska Polskiego

LONDYN (Obsl. wł.). Dziennik „Manchester Guardian” omawiał we wczorajszym numerze sprawę żołnierzy polskich, którzy wracają do kraju.

Dziennik pisał, że w ostatnim czasie wróciło do Polski 13.341 oficerów i żołnierzy. Niemal wszyscy młodzi, jeżeli chcą, znajdują zatrudnienie w Wojsku Polskim. Nie ma żadnej dyskryminacji ani różnicy w traktowaniu tych, którzy przybywają z zachodu.

Następnie „Manchester Guardian” przytacza wale nazwisk oficerów, którzy powrócili i zajmują wysokie stanowiska. Wymienia on m. in. gen. Paszkiewicza, byłego dowódcę dywizji w Szkocii, który obecnie jest dowódcą Okręgu Wojskowego w Warszawie. Plk. Heliodor Cepak, b. szef łączności, zajmuje obecnie wysokie stanowisko kierownika sekcji planowania w sztabie głównym.

Z 1820 oficerów, którzy byli w dywizji gen. Paszkiewicza w Szkocii, pozostało tylko 20. Jeden z nich kpt. Zakrzewski, który wrócił do kraju w mundurze porucznika, został natychmiast awansowany do stopnia kapitana.

przedstawicieli komisji reparacyjnej

Reuffa.

Specjalny komitet pod przewodnictwem delegata angielskiego Robertsona opracowywał dla ministrów sprawozdanie z danych, uzyskanych od Sojuszników Rady Kontroli w Niemczech.

HELSINKI (Obsl. wł.). Podano tu oficjalnie do wiadomości, że w najbliższych dniach przybywa do Helsinek brytyjska misja handlowa celem przeprowadzenia pertraktacji gospodarczych i finansowych. Równocześnie zakomunikowano, że podobne misje brytyjskie wyjadą do Szwecji i Norwegii.

Jedynie

wyjscie

Zaczęło się już niemal w przededniu upadku Napoleona. Główna cesarz Francuzów Świerciał jeszcze pierwszą wielkością, kiedy naród hiszpański w bohaterskiej gwałtowności (partyzanci) okazał niełomnego ducha oporu. Już w roku 1808 zebrała się pierwsza reprezentacja stanowa (kortes), która trzy lata później uchwałała bardzo liberalną konstytucję, ogłaszając uroczystie umiarkowanie ludu, zmniejszenie przywilejów feudalnych i inkwezytorów oraz sekwestr dóbr kościelnych. Przy pomocy wspaniałych i zagranicznych kół reakcyjnych nastąpiła jednak restauracja królów.

Od tego czasu Hiszpania niemal bezustannie wstrząsana była rewolucjami, ponieważ nigdy nie mógł się pogodzić zarówno z absolutnymi monarchiami jak i dyktaturą mianowanych przez nich generałów.

Pierwszym z tych generalich dyktatorów był gen. Prim. Po wojnie świątoj, kiedy wprowadził Hiszpania zachodnią neutralność, ale walczył się w ciężkiej i niepoprawnie wojnie w Maroku, król Alfons XIII oddał rządy generałowi Primo de Rivera. Rozpoczął się siedmioletni okres dyktatury militarnej: zniesiono gwarancje konstytucyjne, kortesy, sądy przysięgłe, wprowadzono stan obłężenia, więzienia były stale przepełnione. Dwudziestego dyktatora gen. Berengera zakończyła się prawdziwe utworzenie jessie monarchistycznego rządu, ale pod naciskiem opinii całego narodu narodził się narodził wybory samorządowe, w których decydujące zwycięstwo odniosła kłoda socjalistyczno-republikanska. Alfons XIII miał opuścić kraj, na czele rządu stał wyzyskany i zbiegł Alcala Zamora, który następnie został pierwszym prezydentem republiki hiszpańskiej.

Albami generalnie nie mogli przeboleć dawnych dobrych czasów. Zwalazca ci, którzy marzyli o dawnych, dobrych czasach gdzieś poza granicami własnego kraju. Na ich czele stał Franco i z Marokko rozpoczyna walkę z młodą republiką.

Nie to, że cały kraj spływa krew. Nie to, że narodził się taki zaciekły podziemny nacjonalistyczny. Pomoc od terdycznych przyjaciół plynie szerokim strumieniem. Hitler i Mussolini robią sobie z Hiszpanii bastion faszystów dla wzmocnienia własnych interesów, a zarazem zamieniają cały kraj w wielki poligon doświadczalny dla najnowszych rodzajów broni. Z tych ciężkich rasów naszym wychodzi zwycięsko. Rozpoczyna się nowy okres dyktatury, jeszcze bardziej krwawej, jeszcze bardziej bezwzględnej. Wzięcia już nie mogą ponieść aresztowania demokratów — trzeba budować nowe. Bilans wojny domowej był okropny — 70 miliardów pesetów strat, milion zabitych. W naszym kraju naszym 200.000 patriotów historyk został okazywany przez cały wojnę i rozstrzelanych. Ponad 200.000 republikanów musiało opuścić ojczyznę, aby nie dostać się do więzienia. Oficjalny budżet państwowo przewidywał 105 milionów na „koszty utrzymania więźniów politycznych”. Na zakup samochodów dla policjantów wydano 20 milionów, podczas gdy place wszystkich szkół naukowych uniwersyteckich wynosiły mniej niż 10 milionów. Franco czuje, że grunt uwalnia mu się coraz bardziej spod nóg. Próbuje się ratować. Daremna to próba. Rozwiązanie jest tylko jedno. Ma się utopić całkowicie. (d)

Niemcy w przededniu strajku powszechnego

Demonstracje skutkują — Amerykanie pomagają

BERLIN (Obsl. wł.). Dziś rano na się odbyła konferencja przedstawicieli górników niemieckich, którzy mają radzić nad wytworzoną wskutek strajków sytuacją. Przypuszczają, że postawiony będzie wniosek o ogłoszenie strajku powszechnego, który ma być wyrazem protestu przeciwko obecnej sytuacji żywnościowej.

W Dortmundzie odbyły się dalsze demonstracje. Przed gmachem komendy brytyjskiej przeszło 5.000 ludzi domagało się podwyższenia przydatków. W Essen, Kolonii i Düsseldorfie robotnicy podjęli prace.

Radio berlińskie, omawiając wytworzoną w Zagłębiu Ruhry sytuację, wyraziło przekonanie, że ostatnie strajki dowiodą jasno, iż nadzieje, pokładane w unifikacji gospodarczej strajk amerykańskiej i angielskiej, całkowicie zawiodły. Ogólna sytuacja nawet się pogorszyła. Radio hamburskie jest zdania, że strajki osiągnęły swój cel. Już obecnie do Zagłębia Ruhry skierowano wiele transportów żywności, przeznaczonych pierwotnie dla innych dzielnic. Władze amerykańskie zapowiedziały również, że transporty żywności z Ameryki zostaną zwiększone.

Od Czerwonego Domu do IV Rzeszy

Hitler i Speer przewidzieli plany Byrnesa

10 sierpnia 1944 r. w Czerwonym Domu w Strassburgu odbyła się tajna konferencja przemysłowców niemieckich.

Według raportu senatora Harley M. Kilgore, złozonego podkomisji senatu Stanów Zjednoczonych, przez dr. Schelta, złożona została na konferencji następująca deklaracja:

„Począwszy od dnia dzisiejszego przemysłowcy niemieccy winni zrozumieć, że wojna nie może być wygrana i że już obecnie należy przedsięwziąć kroki przygotowawcze dla powojennej kampanii handlowej.

Każdy przemysłowiec powinien się starać o nawiązanie kontaktów i więzów z firmami zagranicznymi. Poczynania te powinny nosić charakter indywidualny i poufny”. Później, na tymże zebraniu, dr. Rosse z ministerstwa uzbrojenia oświadczył oficjalnie:

„Od chwili obecnej rząd niemiecki będzie udzielał znacznych subwencji przemysłowcom po to, by mogli oni przygotować tajne fundusze na okres powojenny. (Raport Sekcji Informacji wojskowej St. Zjedn., z 25 czerwca 1945 r.)”.

POLITYKA UNIERUCHOMIENIA

Niektórzy przywódcy hitlerowskie, w szczególności Bormann, byli zwolennikami stosowania polityki całkowitego zniszczenia, wedle wzorów rosyjskich z 1812 r. Natychmiast jednak po konferencji w Strassburgu, Speer zreagował dekretem, odwołującym wszystkie poprzednie przewidziane plany zniszczenia, i rozkazywał wyłącznie stosować „unieruchomienie”. „Unieruchomienie powinno polegać na wyjęciu i zakopaniu różnych zasadniczych części maszyn” — głosiło rozporządzenie.

Zwycięstwo Speera

Przed sezonem budowlanym w Polsce

Uruchamiamy jedną z największych w Europie cegielni

Zwiększamy potencjał produkcyjny cementowni

WARSZAWA. Rozpoczynający się obecnie sezon budowlany i zwiększone zapotrzebowanie na materiały budowlane stawia przed przemysłem coraz większe zadania produkcyjne. Żeby im sprostać, przemysł materiałów budowlanych dokona w ciągu br. szeregu rozległych inwestycji, które zmierzają do stworzenia warunków dla dalszego wzrostu wytwórczości. Przeprowadzone będą kapitalne remonty zdezastrowanych przez okupanta urządzeń w cementowniach oraz odbudowa cementowni Nowa Wieś. Produkcja szkła okiennego wzrośnie dzięki zainstalowaniu nowych maszyn w Kuźnicach Żurawskich. Urządzenia przemysłu materiałów budowlanych w Polsce Centralnej ulegną również gruntownej modernizacji.

Znaczących inwestycji dokona przemysł cementowy. We wszystkich cementowniach uzupełnią się zespoły maszyn oraz dokonane będą wszechstronne nakłady zmierzające do zwiększenia potencjału produkcyjnego tych fabryk. Cementownia „Wysocka” dzięki inwestycjom uruchomi jeszcze w roku ub. produkcję cementu hutniczego w ilości 170 tys. ton, „Grodzień” doprowadzi swą zdolność wytwórczą do 200 tys. ton, „Groszowiec” do 175 tys. ton, „Saturn” — do 115 tys. ton, „Górka” — do 110 tys. ton, „Opole Miasto” — do 115 tys. ton, „Firyli” — „Szczakowa” — do 80 tys. ton, „Wiek” — do 60 tys. ton itd.

Urochomiona zostanie jedna z największych w Europie cegielnia „Krubin” w Ciechanowie, która da produkcję około 25 milionów sztuk cegły rocznie. Cegła ta przeznaczona jest głównie dla okręgu stołecznego.

Przewidziany na rok bieżący dwukrotny wzrost produkcji gipsu — wymagać będzie inwestycji m. in. w największej gipsowni na Ziemiach Odzyskanych, w Nowym Ładku. Urochomimy ponadto szereg nieczynnych dotychczas kamieniołomów. W dążeniu do uniezależnienia się od importu w dziedzinie surowców mineralnych dla zakładów ceramiki szlaka-

chętnej — poważne nakłady przewidziane są w tegorocznym planie inwestycyjnym na cele badawczo-poszukiwawcze.

Odbudowa zakładów hutniczych w Pien-sku pozwoli na uruchomienie 3 hut szkła, które dadzą będą 36 milionów sztuk butelek oraz większą ilość szkła oświetleniowego o dużym znaczeniu eksportowym.

Przyjazd parlamentarzystów brytyjskich do Warszawy

WARSZAWA. Jak się dowiaduje SAP, w dniu 2 kwietnia r. przybywa do Warszawy delegacja parlamentarzystów brytyjskich.

W skład delegacji wchodzi: mr. Bravy — działacz związkowy z Glasgow, przedstawiciel szkockiego pisma Labour Party „Forward”, postanka Bakster, Ferwise — delegat górników szkockich i okręgowy prezes Labour Party, Hammond — gór-

nik, Ellerby — działacz związkowy, Hutchinson, Hynd, Whinnie — dziennikarz, przedstawiciel „Daily Herald”, J. D. Mack, prawdopodobny jest także przyjazd posłów Millington, B. Warbey, E. R. Bowen.

Pobyty delegacji w Polsce przewidziany jest na okres świąteczny w czasie którego zwiedzą oni Warszawę oraz najbliższe ośrodki w kraju.

Wybory do Rad Zakładowych

są rekojmią zakończenia okresu tymczasowości na odcinku zawodowym

Kongres górników-socjalistów obradował w Katowicach

KATOWICE. W Katowicach odbył się kongres działaczy zawodowych PPS, pracujących w górnictwie przy udziale ponad 200 osób, członków rad zakładowych, starszych brackich i członków zarządów Centralnego Zw. Zaw. Górników, przynależnych do PPS.

Pierwszy przemówił poseł Sieradzi — pierwszy sekretarz WK PPS, który wygłosił referat o położeniu politycznym i gospodarczym oraz potrzebach świata pracy i zadaniach organizacyjnych PPS w odniesieniu do spraw ruchu zawodowego. Tow. Musioł — członek zarządu głównego CZZO i przedstawiciel PPS w Spółce Brackiej, zreferował sprawę ubezpieczeń społecznych. Następnie Tow. Wosch omówił sprawę doradczą pomocy ze strony Związku na rzecz górników. Ostatni referent, tow. Dźdżarek-Mirski nakreślił działalność Związku Górników w zakresie stosunków gospodarczych i społecznych świata pracy.

W uchwałonej rezolucji zebrani przedstawiciele górnictwa świątą pracy, zrzeszonego w PPS, przekształcają dotychczas, aby plan produkcji został wykonany. Wobec nieobecności podkręcają, że zapowiedź wyborów do rad zakładowych i władz zwią-

zawodowych jest rekojmią, że okres tymczasowości na odcinku zawodowym uważać należy za zakończony. Ponadto zebrani zwracają się do czynników kompetentnych o zmianę instrukcji Ministerstwa Przemysłu w sprawie rozgraniczenia kompetencji dyrektorów i Rad Zakładowych, zwłaszcza w dziedzinie premiowania robot-

nic, która to sprawa należy obecnie do wyłącznej decyzji dyrektorów.

W związku ze śmiercią gen. Świerczewskiego, górnicy pepesowi składają hołd bohaterstwu generałowi i wyrażają współczucia rządowi RP z powodu tak wielkiej straty. W dziedzinie poprawy bytu górników, zebrani zapowiedzieli do CZZO o pozyskaniu stała w kierunku podniesienia dodatków rodzinnych dla górników, a szczególnie dla obarczonych licznymi rodzinami.

My, po spustoszeniach okresu okupacji, nie przedkładać będziemy mości powołać sobie na uregulowanie rzek, na skuteczne techniczne zapobieganie powodzi. Czy wobec tego mamy opuścić bezradnie? Nie. Walczyć z żywiołem o tyle, na ile nas w chwili obecnej stać.

Na dłuższą metę pamiętamy o konieczności regulowania rzek, budowania wałów ochronnych, zbiorników nadmiarów wody.

Na krótką metę nauczymy się ratować co można w porę, to znaczy przed powodzią. Bo tegoroczna powódź udowodniła, że niezbývá sprawnie to robimy. Jak zgodnie stwierdza cała nasza prasa, są duże straty materialne i liczne ofiary w ludziach.

Na podstawie obecnych doświadczeń należy stworzyć plan walki z powodzią i z całą surowością wcielić w życie, wzorując się na planie melioracyjnym.

Przez firmy zagraniczne, eksport jej ma duże znaczenie dla naszego życia gospodarczego.

Za granicę idzie tylko wilkna najwyższego gatunku — A. Drugi gatunek — B jest przerabiany na koszyki, które są również eksportowane za granicę, jako jedne z lepszych w świecie. Mierne gatunki wilkny są przerabiane na potrzeby krajowe. Niektóre kraje, jak np. Szwecja, Szwajcaria, wykazują duże zapotrzebowanie na wilkna, pragnąc zatrudnić w koszykarstwie wieśniaków, starców, kaleki itp.

Przed wojną wywóz wilkny wynosił około 4 tysięcy ton na sumę kilku milionów dolarów. Obecnie wilkny w świecie brak i ceny jej kilkakrotnie wzrosły. Gorsza wilkna argentyńska zaczęła opanowywać rynek. Nasze plantacje były natomiast zaniedbane, przez kilka lat nie ciele, zdziczały tak, że trudno było od razu po wojnie eksportować tyle, co przed wojną. Brak było kredytów na podciągnięcie plantacji. Toteż w roku ub. tylko jedna transakcja z wielkim trudem doszła do skutku i droższe kompensaty.

350 ton wilkny i 250 ton koszyków wyeksportujemy w bieżącym roku

WARSZAWA. Już w marcu bieżącego roku poszły za granicę pierwsze transporty polskiej wilkny. Ponieważ wywóz polskiej wilkny jest czysto dewizowy, a jako najlepsza w świecie, jest ona poszukiwana

Góry lodowe na Bałtyku

Walka z lodem przy pomocy dynamitu. GDANSK. Służba Hydrograficzna naszych portów otrzymała wiadomość o powstawaniu gór lodowych na Bałtyku. Na wysokości portu gdańskiego jedna taka góra od pewnego czasu stanowi zgroźną sensację dla mieszkańców Wybrzeża. Szerokość jej wynosi 40 m, a wysokość 8 m.

We Władysławowie 10 stycznia jest jeszcze wewnętrznych basenów, chociaż dostep do niego jest już całkowicie wolny od lodu. Projektuje się rozsadzanie lodu przy pomocy dynamitu. Obecnie Władysławowo stanowi bardzo ważny punkt dla naszego rybactwa, łowiącego na otwartym Bałtyku. Z portu Władysławowa często korzystają również rybacy duńscy.

Bolesław Czerwinski pozostał po sobie niewielki dorobek literacki. Podkreślniki liter jego wierszy z roku 1881 p.t. „Poezje”. Jest ciekawe, że poemat ten jest transpozycją poetyckiego prawdziwego zdarzenia, a nawet nazwisko zostało przez poetę zachowane. Jest to tragedia sybirskiego skazanka, zesłanego...

„Za sprawiedliwość, za ideał światy... Za wolność, równość, braterstwo! Toż za to Srogię katusze były tym zapłata I na powolną śmierć Cię lasa carska Tu popędził — w mury Krasnojarska Mogłeś już zginąć — lecz za wielką łaskę Masz na Sybirze umrzeć — Janie Hlasło!”

Wydajki z tego poematu przedtężył trzaskający, czerstwiejący był często deklamowany na różnych wieczornicach i obchodach patriotycznych. Starsza generacja robotników pamięta również i jego utwory, jak „Na pobojowisku”, „Obrazki społeczne”.

Zapewne utwory te obecnie nie mogą już tak budzić oddźwięku, jak czyniły to ongiś. Dwie wielkie wojny nagromadziły tyle straszliwych przeżyć, że utwory, które wymyślił Czerwinski, mogą się wydawać idyllą. Śpiewa on przecież na pobojowisku:

„Cisza... Czasami cichy jak, stłumiony Doleci — krasnemu ambulansowi kula, Zabrzęknie bronią patrol oddalony, I znova cisza panuje dokoła...”

Tylko słowka, co w pobliżnik lesie Skrył się przed bitwą — wiatr piosenkę „Inlele”

Teraz słowik nie bardzo mógł śpiewać nawet w lesie. Ciężka artyleria, ezolgi, lotnictwo zmusły i ptaćwo do ucieczki, a lasy poguchotały.

Tenż Krakowski wystawił dramat Bolesława Czerwinskiego p.t. „Niewolnik”. Była to pierwsza sztuka z życia ludzi pracy o tendencji socjalistycznej, grana w teatrach polskich.

Przedstawienie wywołało głośne protesty publiczności. Czerwinski piewał bowiem wyżył i upodlenie, odwołując się do sprawiedliwości. Prokuratura zdjęła tę sztukę z afisza!

Bolesław Czerwinski zmarł w 37 roku życia, zmęczony ciężkimi warunkami materialnymi. Wśród robotników, białych i czarnych, nie było długie. Kiedys po piórze dawał go sympatia. Pożalenie on jednak w pamięci proletariatu polskiego na zawsze. Unieśmierteliła go pieśń „Czerwony Standard”. Straty tej pieśni były, są i będą najpopularniejszą piosenką dla socjalistów. Odrzucają się one przy każdej okazji, na każdej manifestacji robotniczej, bo zawierają w sobie treść walki społecznej i politycznej, bo mówią o wierze serc:

„Przez z tyranami, przez z szlachetami! Niech zginię stary, podły świat! My nowe życie stworzmy sami I nowy zaprowadzimy świat!”

Ten nowy świat powoli wykruwa robotnik polski.

E. Cz.

Powinny zaistnieć ogólne plany wojewódzkie i powiatowe, oraz szczegółowe plany gminne i gromadzkie, wykonywane na krótkie hasło telefoniczne. Pierwsze winny mieć charakter organizacyjno-kinowiczny, drugie — ściśle wykonawczy.

Planu te należy opracować już teraz, w okresie wiosennym, korzystając ze świeżych doświadczeń tegorocznej katastrofalnej powodzi, która, dla maksimum wariantów wszelkich sytuacji powodziowych.

Specjalny nacisk winno się położyć na szczegółowe opracowanie planów przeciwpowodziowych na najniższym szczeblu — wiejskim (zminy, gromady).

Każdy wójt, sołtys, poszczególny gospodarz powinien wiedzieć, co ma czynić na wypadek zagrożenia alarmu przeciwpowodziowego.

We wsiach zagrożonych powodzią, w każdym domu powinna wisieć tablica, pouczająca o jakiejś miejscowości i o jakiego gospodarza, ma udąć się wraz z dobytekiem dla rodziny na wypadek zagrożenia ewakuacji.

W wsiach, powodzią niezagrożonych, w każdym domu powinna wisieć tablica, wskazująca, kogo z liczby powożan ewakuowanych ma przyjąć wraz z dobytekiem dla gospodarza i dokąd ma udąć się z wozem i narzędziami na ratunek zagrożonych powodzią.

Tylko szczegółowo opracowane plany walki z kleską powodzi dadzą możliwość uniknąć chaosu wydawanych ad hoc zarządzeń i idących z tym strat.

Planu przeciwpowodziowego muszą być dobrze przemyślane, życiowe, często kontrolowane, uaktualnione i — co najważniejsze — zawczasu, w spokojnej porze opracowane.

Za biedni jesteśmy, aby pozwolić sobie na zbylek improwizacji. Bądźmy przewidziani! Włodzimierz Waber.

Czwarty kurs dla lekarzy chorób dziecięcych

WARSZAWA. Ministerstwo Zdrowia organizuje w Łodzi czwarty kurs dla lekarzy chorób dziecięcych. W skład Komitetu organizacyjnego wchodzi: Kłosa Chłosta, kierownik Kliniki Chorób Dziecięcych Uniwersytetu Łódzkiego, Łódzki Oddział Polskiego Tow. Pediatrycznego oraz Wydział Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego w Łodzi.

Kurs ten będzie trwał od 2 do 24 maja br. i obejmie: 40 godzin wykładów oraz 60 godzin zajęć praktycznych i pokazów.

Liczba uczestników przewidziana jest na 36 osób. Pierwszeństwo będą mieli lekarze zatrudnieni w instytucjach dziecięcych lub kandydaci na stanowisko do takich instytucji, poleceni przez lekarzy powiatowych, i wydziały zdrowia urzędów wojewódzkich.

Rzeczy ciekawe

JAK CHINCZYCY BRONIA SIĘ PRZED MYŚMIAMI

W Chinach śmiertelna plaga jest niezliczona ilość myszy i szczurów, które calymi milionowymi stadami grasują po miastach i wsiach, niszcząc doszczętnie i tak skromne zapasy żywności mieszkańców. Początkowo Chinczycy bronili się przed tą plagą przy pomocy kotów, ale gdy te w nierównej walce wyczerpały, zostali zjedzone, stworzyli sobie inną broń, bardziej skuteczną. Mianowicie wyrabiają z porcelany grotekowe kowce, malując je realistycznie. Tym co odstrasza myszy i szczury są dwie małe świnki w oczach lampki. Każdy Chinczyk, bojąc się jedyńczej użycia się w tego rodzaju broń, która okazuje się skuteczną i chroni jego spiknięcie przed zalewem niepożądanych pasażerów.

MECHANICZNE SKRYPCE Zasada pianoli, owego mechanicznego pianina, grającego poprzez podziurkowanie „violino” główną rolę odgrywa ów zwój przewijającego się papieru, na którym podziurkowane są nuty. System tego dziurkowania jest ściśle precyzyjny wprost matematyczny.

Smyczek przesuwany ze wzdułu swjej osi, z mniejszym czy większym naciskiem. Skrypcę przytwierdzone są elastycznie u swych dwóch końców i przez ruch wzdułu swjej osi, mogą wykonywać ruch obrotowy, podciągając kolejno te czy inną strunę pod smyczek. Kombinacja całego mechanizmu może oddawać wszelkie tempra rytmu i natężenia.

Specjalny system „synchronizacji” sprawia idealną zgodność z pianoli, akompaniując „violino”.

Ci, którzy mieli sposobność uczestniczenia na pokazie tego instrumentu, mogą się na chwalić pomysłowości wynalazcy, a zwłaszcza niepopisie artystycznego wykonania kilku utworów, które śpiewali.

Tow. dr Topiński kandydatem na wiceprezesa NIK

WARSZAWA. W kołach, zachęcając dobrze poinformowanych, wymienia się jako aktualna kandydaturę na stanowisko wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa — tow. dr Jana Topińskiego, dotychczasowego wiceprezesa CUP.

Tow. dr Topiński, w wypadku objęcia funkcji wiceprezesa NIK, ustąpiłby z CUP.

Na zaproszenie z PPS

delegacja parlamentarzystów czeskich przyjechała do Polski

WARSZAWA. 1 kwietnia r. w godzinach popołudniowych przybyła do Warszawy, na zaproszenie z PPS, czeską samolotem transportowym, delegacja parlamentarzystów czeskosłowackich — klubu Socjal-Demokratycznego. W skład delegacji wchodzi: dr Bernard, dr Erban i dr Hendel.

Na lotnisku przywitali gości: w imieniu Klubu Poselskiego PPS — tow. dr Stanisław W. Dobrowolski oraz tow. dr Gross. W imieniu ambasady czeskosłowackiej — attache kulturalny Józef Sedivy. Delegacja zatrzymała się w hotelu Bristol.

W dniu 1 kwietnia w godzinach wieczornych delegacji czeskosłowackiej konferen-

wali z prezesem Centralnego Urzędu Planowania — tow. min. Bobrowskim, a w dniu 2 kwietnia przyjęli go na specjalnej audyencji u premiera tow. J. Cyrankiewicza.

Pobyty delegacji w Warszawie przewidziany jest na trzy dni.

Twóca „Czerwonego Sztefardu” (na rocznicę śmierci Bolesława Czerwinskiego)

Kto z ludzi pracy nie śpiewał z przejęciem i wzruszeniem „Czerwonego Sztefardu”? Kto nie czuł w słowach referatu rewolucyjnego na pieciz uczuć?

Nasz sztefard płynie ponad trzecie. Niesie on zemsty grom, ludu gniew. Przyszłości rzucając siew.

A kolor jego jest czerwony, Bo na nim robotnicza krew!

Nie wszyscy jednak wiedzą, jak był autorem tej wspaniałej, popularnej pieśni proletariatu polskiego. Warto to przypomnieć!

Autorem „Czerwonego Sztefardu” był młody poeta, dziennikarz lwowski, Bolesław Czerwinski. Miał własnie 3 kwietnia rocznicę jego zgonu. Urodził się on w r. 1851 we Lwowie. Zmarł w r. 1888, pracował w poczynym ongiś „Kurjerze Lwowskiem”. Jako urodzony lwowianin, tu dał się poznać ze swych rewolucyjnych przekonań i tu po raz pierwszy odśpiewano go „Czerwony Sztefard”. Pieśń tę skomponowała władza prokuratorska Galicji. Dopiero w r. 1900 po interpelacji posła Ignacego Daszyńskiego zakaz został uchylony.

„Czerwony Sztefard” znany był w Warszawie i śpiewany jeszcze przed pierwszą manifestacją majową 1884 r. Śpiewano go i po odświeżeniu pomnika A. Mickiewicza. W rewolucyjnym 1905 roku z pieśnią tą na ustach bo-

Kara śmierci dla zdrajcy narodu

WARSZAWA. Sad Okręgowy w Warszawie wydał wyrok w sprawie volksdeutscha Kazimierza Sowińskiego, członka niemieckiej policji kryminalnej. Sowiński pełniąc w latach 1942—1944 funkcję zastępcy szefa policji w Mińsku Mazowieckim, odznaczył się niesłychanym okrucieństwem w stosunku do polskiej i żydowskiej ludności tego miasta.

Dowiedziono mu m. in. zabójstwa 6 żydów, udziału w egzekucjach, dokonywanych na ulicach Mińska, w Ceglowie i Choszczowie, oraz przeprowadzenia ekspedycji karnej we wsi Cielechów. Specjalnym bestialstwem odznaczył się Sowiński w sierpniu 1944 r. w Warszawie, gdzie na punkcie selekcyjnym na rogu ul. Żelaznej i Leszno, zabijał mężczyzn, podejrzanych o udział w akcji powstanczej. Przeniesiony do Włoch przeprawał, jako urzędnik gestapo śledczego w sprawie 17 osób podejrzanych o przynależność do AK.

Sad bierze pod uwagę wyjątkowo zwyczajność i nienawiść do Polaków, jakimi odznaczał się Sowiński — skazał zdrajcę narodu polskiego — na karę śmierci.

SPORT

Górniki pokonał krakowską Wisłę 12:4

W Wałbrzychu, rozegrany został mecz bokserski między krakowską Wisłą a miejscowym Górnikiem. Zawody zakończyły się sensacyjnym zwycięstwem drużyny wałbrzyskiej nad mistrzem Krakowa w stosunku 12:4.

Wyniki techniczne:

w wadze muszej, Stelmach (G) pokonał na punkty Rajdycha (W);

w wadze półciężkiej, Dominiak (G) uległ na punkty w walce z Gromalą (W);

w wadze lekkiej, Doniec (G) zremisował z Dudzikim (W), w drugiej parze wagi lek-

kiej Haluch wygrał na punkty do Chilp-kiewicza;

w wadze półśredniej, Michalak (II) pokonał przez k.o. w pierwszym starciu Dydułę (W);

w wadze średniej Kwiatkowski (G) pokonał wysoko na punkty Matule (W);

Mecz Anglia-Polska w Warszawie

Jak się dowiadujemy tenisowy mecz o puchar Davisa, między Anglią a Polską odbędzie się definitywnie w Warszawie, na centralnych kortach Stadionu Wojska Polskiego.

Ze świata

Doskonały wynik Doddsa

CHICAGO. „Latający Pastor” Gil Dodds, najlepszy w tym sezonie średniotyśmowiec amerykański, startując na zawodach lekkoatletycznych w Chicago, uzyskał doskonały czas w biegu na 1 milę — 4:06,8 min. Wynik ten jest zaledwie o 0,4 sek.

w wadze półciężkiej, Bronecki (G) wy-

punkował Koluta (W);

w wadze ciężkiej, walka została przerwana na skutek kontuzji Nakiewicz (G);

Ogłoszone wyniki remisowy, gdyż taki był stan walki Nakiewicz — Złik, do momentu kontuzji. (Kw.)

gorszy od jego własnego rekordu światowego.

Nowy rekord świata

AMSTERDAM. Rekordzista świata, pływaczka holenderska Nel van Vliet znajduje się w doskonałej formie. Na ostatnich zawodach w Amsterdamie van Vliet poprawiła swój własny rekord światowy na 200 m. st. grzbietu, uzyskując czas 2:51,9 min. Wynik ten jest o 0,7 sek. lepszy od dawnego rekordu świata.

Porażka mistrza Europy

BRUKSELA. Mistrz Europy w lekkiej Francuz Emile Dicrysto walczył w Brukseli z pięciarzem belgijskim Kidem Dussartem, ulegając mu po 15-rundowej walce na punkty.

Cambridge wygrywa wyścig

LONDYN. Tradycyjny wyścig łodzi, rozegrany między drużynami uniwersytetów Cambridge i Oxford przyniósł zwycięstwo drużynie oxfordzkiej. Zwycięzcy przebyli 4,25 milową trasę w czasie 23:01 min., bijąc osadę Oxfordu o 10 długości łodzi.

Ogłoszenia drobne

HANDLOWE

Sklep artykułów gospodarczych, Rachwał Roman, ul. J. Stalina 106 poleca sprzęt do rybołówstwa. (803)

Biuro przewozowe F. Kowalewski i J. Bratek, Wrocław, Świdnicka 27. Tel. 2-85. (916)

Potrzebni wyszukanici tkacze kilimowi i samodzielnicy. Zgłaszać się w Spółdzielni „Spółnota”, Rejtana 5, tel. 421. (957)

WOJNE POSADY

Poszukujemy wykwalifikowanego farbiera, na dobrych warunkach. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia, Wrocław, Biuro Ogłoszeń „Trybuna Dłonośląska”, plac Bohaterów Getta 4. (974)

UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty: tymczasowe zaświadczenie tożsamości, legitymację pracy, odcinki zameldowania, na nazwisko Błażkiewicz Jan, Wałbrzych, ul. Niepodległości 94. (982)

Unieważniam zgubione dokumenty, kenkartę, kartę repatriacyjną, na nazwisko Sapiński Adolf, Radom, Sienna 14. (961)

Unieważniam zgubione dokumenty: legitymację, związkową, zaświadczenie służby ochronnej, kartę rejestracyjną RKU Nisko, na nazwisko Kida Czesław, Żary. (983)

Unieważniam skradzione dokumenty: dowód osobisty, kartę rejestracyjną RKU, Warszawa, Kazika Władysław. (984)

Unieważniam zgubioną legitymację szkolną, na nazwisko Piotrowski Wiktor. (990)

Ogłaszacie się

— W —

„Naprzód Dłonośląskim”

Makarony - Maki ziemniaczana - Marmolada twarda do krawania Andrutty tortowe - Proszki, cukier i aromaty do pieczenia - Cukry Fabryk „Goplana” „Kanoli” i inne.

Wina Owocowe - Amoniak Saletry - Proszki do prania i czyszczenia - pastę do obuwia i podłóg, towary gospodarcze i spożywcze poleca

HURTOWNIA KOLONIALNA

I. CALIŃSKI i ska

Wrocław Św. Antoniego 10 tel. 484

97

Dokąd udają się z Opolszczyzny rodziny repatrianckie

OPOLE. Bolesna, lecz w znacznej mierze nieunikniona operacja przesiedlenia z Opolszczyzny niesiodzonych rodzin repatrianckich postępuje naprzód w nieśpiesznym tempie. W ciągu ostatnich 5 dni wysłano kolejno: 59 wagonów z 941 osobami i 184 sztukami bydła, dalej 24 wagony z 134 osobami i 69 sztukami bydła, 28 wagonów z 86 osobami i 70 sztukami bydła, 34 wagony ze 125 oso-

bami i 66 sztukami bydła i 54 wagony z 274 osobami i 162 sztukami bydła. Ogółem zatem odeszło w tym czasie 119 wagonów, którymi opuściło Opolszczyznę 856 osób z 551 sztukami bydła. Najwięcej rodzin repatrianckich odeszło na Dół Śląsk do różnych miejscowości, jak sam Wrocław, Legnica, Wałbrzych, Brzeg, Olawa, Środa Śląska, Zgorzelec, Tulpice, Ścinawa, Dąbrowa, Smolice, Żabkowice Śląskie, Bolesławiec, Rogozienko, Ciepła Woda i in. Pojedyncze transporty odeszły do Gdańska, Elbląga, Malborka oraz do Gorzowa, Gostynia, Gubina i Odrzyska na Ziemi Lubuskiej. Na Pomorze Zachodnie nie skierowano w tym czasie ani jednego transportu.

Żydzi pracują na roli i w kopalniach

Na terenie powiatu wałbrzyskiego mieszka dość dużo Żydów. Większość z nich pracuje w handlu i przemyśle. 900 osób narodowości żydowskiej rodzaju męskiego pracuje w charakterze górników w miejscowych kopalniach węgla. Poza tym, na 65 gospodarstwach rolnych w powiecie pracuje ponad 500 rodzin żydowskich.

Fabryka obuwia w Oleśnicy

OLEŚNICA. Uruchomiona w ub. roku fabryka obuwia w Oleśnicy pracuje całą parą. Dzienna produkcja tej fabryki wynosi obecnie 500 par obuwia.

Charlton finalista angielskiego pucharu

W obliczu 60.000 widzów rozegrany został w Londynie półfinałowy mecz o puchar Angielskiego Związku Piłki Nożnej, między Charlton a Newcastl. Do finału zakwalifikował się Charlton, dzięki zwycięstwu nad Newcastl w stosunku 4:0. Wynik ten uzyskał Charlton dopiero po dogrywce, gdyż w normalnym czasie wynik brzmiał 0:0. Drugie spotkanie półfinałowe rozegrał między Burnley i Liverpooliem nie zostało rozstrzygnięte mimo półgodzinnej dogrywki. Wynik był bezbramkowy. Obie drużyny rozegrały decydujące spotkanie w dniu 12 kwietnia w Manchesterze.

Państwowa Fabryka Mydła i Gliceryny we Wrocławiu
ul. Krakowska Nr 112/116 Tel. 515

ogłasza PRZETARG

na urządzenie instalacji elektrycznej dla wieży prozkowej, remont motorów elektrycznych i tablicy rozdzielczej.
Podkładkę ofertową można otrzymać w Biurze Technicznym Fabryki.
Termin otwarcia ofert 15 kwietnia 1947 r. o godz. 12. (991)

Ogłoszenie o przetargu

Zarząd Państwowego Uzdrawiska Kudowa - Zdrój ogłasza przetarg na dzierżawę.

- 1) KAWIARNI - RESTAURACJI w Domu Zdrojowym „Polonia” w Kudowie - Zdroju, ul. Moniuszki 2 oraz
- 2) Baru - Dancingu w tymże gmachu.

Termin dzierżawy: 1 maja 1947 do 30 kwietnia 1948 r.

Dzierżawca obowiązany jest prowadzić:

Obiekt pod 1) od 1 maja 1947 do 15 października 1947, a obiekt pod 2), zastępujący w okresie zimowym Kawiarnię - Restaurację zdrojową, od 1 maja 1947 do 30 kwietnia 1948 r.

Oferenci muszą posiadać: a) uprawnienie zawodowe (branżowe) b) koncesję.

Oferenci winni wpłacić do Kasy Zarządu Uzdrawiska 10% od zaofiarowanej sumy — tytułem wadium oraz dołączyć w uwierzytelnionych odpisach uprawnienia zawodowe. Odpisy te wraz z kwitem na wpłacone wadium należy dołączyć do ofert.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 17 kwietnia 1947 r. o godzinie 14-tej w Biurze Zarządu Uzdrawiska w Kudowie - Zdroju.

Zarząd Państwowego Uzdrawiska Kudowa - Zdrój zastrzega sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od wysokości zaofiarowanej sumy oraz możliwość przeprowadzenia dodatkowego przetargu ustnego jak również unieważnienia przetargu — we wszystkich tych wypadkach bez podania powodów i bez prawa oferentów do odszkodowania. Wzór umowy dzierżawnej i podkładki ofertowe pobrać można za zwrotem kosztów w biurze Zarządu Uzdrawiska w Kudowie - Zdroju, gdzie można także zapoznać się z obiektami dzierżawy. (986)

OGŁOSZENIE

Powołując się na zarządzenie Wojewódzkiego Wydziału Apropriaacji i Handlu we Wrocławiu podaje się do wiadomości, że ostateczny termin wydawania obuwia na karty odzieżowe za III-ci kwartał 1946 r. kończy się z dniem 15 kwietnia 1947 r.

W związku z powyższym wzywa się tych posiadaczy kart odzieżowych, którzy dotychczas nie wykupili obuwia na powyższe karty, do realizacji tychże w punktach rozdzielczych tj. w Domu Towarowym Powszechnej Spółdzielni Rynek 31/32 i w firmie „Bata” ul. Wita Stwosza Nr 33/35 do dnia 15 kwietnia 1947 r. Po dniu 15 kwietnia br. reklamacje z tytułu utraty obuwia nie będą uwzględniane.

Równocześnie podaje się do wiadomości, że w drugiej połowie kwietnia rozpocznie się wydawanie artykułów dziewiarskich przeznaczonych na IV kwartał 46 r. kart odzieżowych.

Za Prezydenta Miasta Wrocławia

(—) Józwiak Piotr

Kierownik Oddziału Apr. i Handlu.

(996)

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 10 zł. za wyraz. Poszukiwania rodzin i pracy po 5 zł. reklamowe 25 zł. w tekście 40 zł. tłustym drukiem 100% drożej. W numerach świątecznych 25% drożej. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Nekrologi i urzędowe — 15% rabatu. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. — Zastrzeżone miejsca 50% drożej. Oddito w Zakładach Graficznych Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza” we Wrocławiu, ul. Wierzbowa 30

owy PR w składzie: Lidia Kmitowa (I skrzypce), Igor Iwanow (II skrzypce), Rubeł Pniewski (altówka) i Halina Kowalska-Trzankowa (wiolonczela); 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23.15 Program na jutro; 23.25 Lokalny program na jutro; 23.30 Muzyka poważna; 23.55 Z ostatniej chwili, sygnał czarny, hymn i krótkie wiadomości.

owy PR w składzie: Lidia Kmitowa (I skrzypce), Igor Iwanow (II skrzypce), Rubeł Pniewski (altówka) i Halina Kowalska-Trzankowa (wiolonczela); 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23.15 Program na jutro; 23.25 Lokalny program na jutro; 23.30 Muzyka poważna; 23.55 Z ostatniej chwili, sygnał czarny, hymn i krótkie wiadomości.

Wzrost, jak np. w Wrocławiu, otrzymał amnestowani kartkę na 5-dniowe pobieranie śniadań, obiadów i kolacji.

Poza tym potrzebujący mogli bezpłatnie korzystać z pomocy sanitarnej i ambulatoryjnej, wydano nawet 12 skierowań do szpitali i sanatoriów.

W takim razie istnieją "kartki wdzięku"? Po co pozwolenia na półwyrok?

Okazuje się, że tak niewinny sprzączek jak wdęka, może być w niepowołany rękach narzędziem zbrodniczym, które uprawnia władze winny bezwzględnie odbierać!

dziennika radiowego; 23.15 Program na jutro; 23.25 Lokalny program na jutro; 23.30 Muzyka poważna; 23.55 Z ostatniej chwili, sygnał czasu, hymn i koniec audycji.